

Burdowicz-Nowacka, Maria

"Mikrofilm nowa postać książki.
Książka o książce", Andrzej Wyczański,
Wrocław 1960 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/2, 313-314

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

myśli tego ustroju, to ... autorowi nie były obce wpływy warunków socjalizmu na psychikę robotnika" (s. XXVII). Friedmann wyraźnie dostrzega, że właściwe rozwiązanie problemu pracy z jego rozlicznymi aspektami możliwe jest dopiero w ustroju niekapitalistycznym, „w społeczeństwie, w którym zniknęłyby zasadnicze przeszkody związane z problemem zysku prywatnego” (s. 386).

Mimo poważnych wartości naukowych i badawczych książka Friedmanna wymaga od czytelnika krytycznego spojrzenia na przedstawione zagadnienia.

W rozważaniach nad zagadnieniem pracy w chwili obecnej a z myślą o przyszłości należałoby chyba jeszcze raz silnie podkreślić poruszony przez autora aspekt intelektualnej i społecznej wartości pracy. Czynny i świadomy udział robotnika w pracy zarówno na własnym wąskim odcinku, jak i w pracy przedsiębiorstwa jako całości, wyrażać się będzie nie tylko w odpowiednim przygotowaniu robotnika do pracy przez nabycie odpowiednich kwalifikacji, ale i na ciągłym dokształcaniu się w toku wykonywania pracy. Obecnie, w okresie coraz głębszego i pełniejszego przenikania techniki we wszystkie dziedziny życia, to dokształcanie może odbywać się przy pomocy nowych metod i unowocześnionych środków, jak radia, filmu, telewizji.

Czynny udział pracowników w całości toku produkcyjnego polegać będzie głównie na zaznajamianiu robotników z działalnością zakładu, tak na tle ogólnej sytuacji w danej gałęzi przemysłu, jak i w skali ogólnokrajowej. Oczywiście to zaznajamianie z działalnością zakładu wymaga nie biernej postawy robotników, ale aktywnego ich udziału w zarządzaniu i prowadzeniu przedsiębiorstwa poprzez samorządy robotnicze i ścisłą więź z kierownictwem zakładu.

Dalsze szczegółowe badania i eksperymenty nad skomplikowanymi problemami współczesnej pracy pozwolą na lepsze ich poznanie i na właściwe rozwiązywanie narastających wciąż zagadnień.

Tak więc praca Friedmanna, poruszająca aktualną problematykę pracy XX wieku stanowi tak pasjonującą i jednocześnie pouczającą lekturę nie tylko dla socjologa, ekonomisty i psychologa, ale dla każdego człowieka śledzącego bieżące wynalazki i udogodnienia techniczne. Wszystkie te zdobycze naszej epoki nie mogą zasłonić człowieka i jego spraw, szczególnie w tak ważnej i skomplikowanej dziedzinie, jaką jest obecnie praca.

Maria Burdowicz-Nowicka

Andrzej Wyczański, *Mikrofilm nowa postać książki. Książka o książce*. Ossolineum, Wrocław 1960, s. 279.

„Pisanie o mikrofilmie, przy nikłej jak dotąd literaturze polskiej na ten temat, stawia przed autorem trudne zadanie”. Tak rozpoczyna autor pierwszą publikację w języku polskim dotyczącą mikrofilmu.

W rozdziale pierwszym *Początki mikrofilmu i jego charakterystyka* omówione są pierwsze próby fotografowania tekstu, z uwzględnieniem rozwoju tych dziedzin fotografii, które umożliwiły opracowanie tak specjalnej formy fotografii, jaką jest mikrofilm.

Po podaniu przejrzystej i zwięzłej charakterystyki mikrofilmu, autor przechodzi do sprawy zastosowania mikrofilmu w różnych dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego. Drugi rozdział zatytułowany *Zastosowania mikrofilmu* poświęcony jest omówieniu, czym właściwie jest mikrofilm i jaką spełnia rolę. Przedstawiony jest on jako: notatka, uzupełnienie książki, publikacja. Tu także podane są wiadomości dotyczące rozwoju i zastosowania mikrofilmu w Polsce, głównie w pracy bibliotek i archiwów.

W rozdziale trzecim *Dalszy rozwój mikrofilmu* autor zaznajamia czytelników

z innymi współczesnymi formami mikrofotografii, rozwijającymi się obok mikrofilmu, a mianowicie: mikrokartą, mikrofiszką, kserografią.

Produkcja mikrofilmów przedstawiona jest w rozdziale czwartym. Jest tu podany cały szereg wiadomości o aparatach mikrofilmowych najczęściej spotykanych w Polsce (importowanych), a także o urządzeniach do wywoływania i kopiowania mikrofilmów.

Wreszcie w rozdziale piątym zatytułowanym *Mikrofilm w organizacji bibliotek i archiwów* podane są uwagi na temat organizowania laboratorium mikrofilmowego i udostępnienia zbiorów mikrofilmowych.

Książkę zamykają następujące dodatki: *Ważniejsza literatura*, *Ważniejsi producenci sprzętu mikrofilmowego*, *Wyposażenie typowego laboratorium mikrofilmowego*, *Ważniejsze pracownie mikrofilmowe w Polsce*, *Warunki przechowywania mikrofilmów*, *Chemikalia używane przy obróbce mikrofilmu*.

Pierwsze wydawnictwo o mikrofilmie, jakim jest książka Wyczańskiego, jest — jak sądzę — udaną próbą objęcia całości spraw związanych z mikrofilmem. Obok aspektu warunków technicznych i niezbędnych urządzeń do sporządzania mikrofilmu przedstawione są jego zastosowania w różnych dziedzinach współczesnego życia z myślą o przyszłości.

Różnorodność spraw i aspektów związanych z mikrofilmem, przedstawiona w książce Wyczańskiego, świadczy o poważnej wiedzy autora w tym zakresie. Znajomość zagadnienia pozwoliła mu na omówienie obecnej sytuacji mikrofilmu tak w kraju, jak i za granicą, dostrzeżenie jego znaczenia w życiu gospodarczym, kulturalnym i naukowym doby obecnej. Autor zastanawia się również nad mikrofilmem jako nad formą książki. „Rozwój techniki ostatnich lat kilkudziesięciu, często wyprzedzający marzenia niedawnych jeszcze fantastów, odczytać powinien — pisze autor — snucia wizji, przestrzec przed wybieganiem myślą w przyszłość, która tak często myśl tę dystansuje. Byłoby zbyt niebezpiecznie pisać o książce, jaką może być ona za lat sto... Można jednak spóbować przynajmniej mówić o tym, co w tej dziedzinie jest nowego i odmiennego... co się rozwija, rośnie, toruje być może drogę do książki innej, do książki przyszłości” (s. 8).

Tym właśnie *novum* jest mikrofilm, który ułatwia prace naukowe, znajduje coraz szersze zastosowanie w bibliotekach i archiwach.

Książka napisana w formie przystępnej, opatrzona licznymi ilustracjami, umożliwia poznanie zagadnienia ogółowi czytelników.

Jest ona także cenną pozycją dla archiwistów, bibliotekarzy i dokumentalistów — więc tych wszystkich, którzy pracują nad gromadzeniem, przechowywaniem i udostępnianiem książek w znanej nam postaci współczesnej. Zapewne celowe jest, aby zdali sobie oni sprawę z postępu dokonującego się w tej dziedzinie i ewentualnych zmian, które czekają ich w pracy w ciągu najbliższej przyszłości.

Wiele wiadomości znajdują w pracy Wyczańskiego organizatorzy laboratoriów mikrofilmowych, głównie fotografowie, dla których poświęcone są rozdziały od trzeciego do piątego.

Na koniec podkreślić trzeba, że książkę *Mikrofilm — nowa postać książki* powinien znać każdy pracownik naukowy, a więc także historyk nauki, mający w swej pracy do czynienia z różnego rodzaju tekstami. Mikrofilm jest przecież także jedną z nowych postaci tekstu.

Udogodnienia, jakie przynosi mikrofilm we wszelkiego rodzaju pracach naukowych, szczególnie w zakresie gromadzenia materiałów rozproszonych po różnych bibliotekach, są znaczne. Trzeba więc nie tylko znać walory mikrofilmu, ale przede wszystkim umieć z nich korzystać.

Maria Burdowicz-Nowicka